UWAGA SPORTOWCY!

W związku z zbliżającymi się indywidualnymi mistrzostwami Polski w boksie, które odbędą się od 10 do 13 kwietnia 1947 r. w Katowicach, ogłasza redakcja „Sportowca" drugi z kolei

wielki konkurs
z nagrodami

pt. „Kto zdobędzie tytuły mistrzów Polski w poszczególnych wagach"

Warunki konkursu i spis nagród ogłosimy w następnym numerze „Sportowca", jak i też pierwszy kupon konkursowy.

Wydanie poniedziałkowe — Cena 8 zł

Sportowiec

Rok III. Poznań, 10 marca 1947 roku Nr 10 (94)

Rewia bokserów Wielkopolski

Tytuły mistrzów zdobyli: Frąckowiak, Szymański, Janowczyk, Polus, Adamski, Sobczak, Sadzisz i Klimecki

Od piątku do niedzieli Poznań żył pod znakiem boksu. Tegoroczne indywidualne mistrzostwa okręgu seniorów okręgu poznańskiego wywołały ogromne zainteresowanie w kołach sportowych miasta i prowincji, gromadząc w wielkiej hali montażowej Pocztowego Urzędu Przewozowego tłumy widzów.

Na 105 zgłoszonych zawodników stanęło do walk 70 pięściarzy reprezentujących następujące kluby: HCP (20 zawodników), Warta (14), KKS Poznań (11), Stella Gniezno (6), Zjednoczeni (4), Szamotulski KS (4), Astra Krotoszyn (3), KKS Września (3), Ostrowia (2), RKS Bielarnia Kalisz (2) i KS Społem Poznań (1).

Część zawodników prowincjonalnych nie przybyła na czas do Poznania z powodu roztopów, część nie stanęła na ringu z powodu choroby (Jarecki i Koziołek). Szymura nie startował.

Organizacja zawodów spoczywająca w rękach POZB była bardzo sprawna.

Tegoroczne mistrzostwa stały tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym na poziomie bardzo dobrym i były doskonałą propagandą sportu pięściarskiego. Szczególnie dobrze zaprezentowała się prowincja, co jest najbardziej pocieszającym objawem.

Walki eliminacyjne

W pierwszym dniu, po otwarciu mistrzostw przez prezesa Poznańskiego OZB inż. Suligowskiego walki rozpoczęły się po godz. 19-tej i trwały do północy. Wyniki walk eliminacyjnych były następujące:

Waga musza: Malak (W) wygrał po 2 starciu przez poddanie się Przybysza (KKS Poznań). Walka była b. zacięta. Wszechstronniejszy „warciarz" celnymi kontrami i ciosami z ataku wybił z konceptu ambitnie walczącego kolejarza, który mocno wyczerpany poddał się po 2-gim starciu.

Kulawiak (HCP) wygrał z Witczakiem (KKS Września). Silna wymiana niezbyt czystych ciosów. Poznańczyk często bił otwartą rękawicą. W 3 starciu wyraźnie przeważał Witczak, który walkę miał wygraną. Sędziowie przyznali zwycięstwo... przeciwnikowi.

Kasperczak (KKS Poznań) pokonał nieznacznie Domagalskiego I (Stella Gniezno). I ta walka była b. zacięta, obfitująca w silną wymianę ciosów. Trzecie starcie zadecydowało o zwycięstwie agresywniejszego kolejarza.

Frąckowiak (HCP) wygrał z Domagalskim II (Stella). Wszechstronniejszy poznańczyk atakował cały czas, zbierając punkty celnymi prostymi i kontrami. Gnieźnianin dobrze się odgryzał, ale ciosy jego były za obszernie wyprowadzane.

Waga kogucia: Sęk II (Warta) zwyciężył Kaźmierczaka (Zjednoczeni). Przez dwa starcia rutynowany Sęk seryjnie bitymi ciosami na korpus i szczękę zapewnił sobie wyraźną przewagę. W 3 starciu ambitny Kaźmierczak walczył nadspodziewanie dobrze i był dla „warciarza" równorzędnym przeciwnikiem.

Maciejewski (KKS Poznań) pokonał Kordylewskiego (W) przez poddanie się ostatniego w 2 starciu. Była to pierwsza niespodzianka mistrzostw. Rutynowany „warciarz" rozpoczął walkę z prawej pozycji i przeważał w 1 starciu. W drugim obaj idą na cios. „Warciarz" zaniedbuje zasłonę, co wykorzystuje Maciejewski, trafia Kordylewskiego celnie na żołądek posyłając go do 5 na deski. Po dalszej serii ciosów „warciarz" ponownie idzie do 9 na deski, po czym idzie do rogu i rezygnuje z dalszej walki.

Waga piórkowa: Janowczyk (HCP) pokonał pewnie na punkty ambitnie walczącego i twardego Pikusa (Szamot. KS). Szczególnie w 3 starciu odebrał szamotulanin wiele celnych i silnych ciosów poznańczyka, lecz wytrwał do końca.

Rożek (HCP) wygrał w. o. z powodu wycofania Nowickiego (KKS Poznań), który jako młodzik nie był uprawniony do startu.

Waga lekka: Polus (Warta) wygrał z Bidzińskim (Stella). Walka nieładna. Polus był cieniem dawniejszego mistrza. Przez 2 starcia walka chaotyczna i bezbarwna, obaj walczyli nieczysto, przy czym walka chwilami zamieniała się w zapasy. Kilka kontr i prostych w 3 starciu przyniosło „warciarzowi" nieznaczne zwycięstwo punktowe.

Skrzypczak (Warta) wypunktował pewnie Musiała (KKS Poznań). Walka na dużo lepszym poziomie niż poprzednia, żywa i czysta. Ruchliwy o dobrej pracy nóg Skrzypczak operował doskonale prostymi, utrzymał zupełnie w szachu zbyt obszernie bijącego kolejarza.

Adziński (HCP) pokonał w 1 starciu przez k. o. Swobodę (Szamot. KS). Po krótkiej wymianie ciosów poznańczyk celnym uderzeniem na szczękę posłał przeciwnika w krainę marzeń.

Trawiński (KKS Poznań) pokonał Stasińskiego (HCP). Walka na słabym poziomie technicznym, obfitowała w zaciętą wymianę ciosów z przewagą kolejarza. Stasiński walczył za dziko i otrzymał 2 napomnienia za bicie otwartą rękawicą i po komendzie.

Degórski (HCP) po ładnej walce zwyciężył Turowskiego (Warta). Rutynowany i lepszy technicznie Degórski atakował spokojnie i trafiał czysto i szybko z obu rąk. „Warciarz" odgryzał się przytomnie, niepotrzebnie jednak leciał do przodu, co odpowiadało właśnie Degórskiemu na zadawanie kontr. Pod koniec walki „warciarz" „pływał".

Gorączniak (KKS Poznań) wygrał z Nowaczykiem (Zjednoczeni). Kandydat na mistrza Gorączniak miał ciężką przeprawę z bardzo ambitnym i dysponującym silnym ciosem Nowaczykiem. Rutynowany i opanowany Gorączniak trafiał częściej i szybciej z obu rąk na korpus i szczękę przeciwnika, szczególnie w 3 starciu, kiedy dobrze wykorzystywał atak i zwarcia.

Jaskólski (KKS Września) pokonał Tomaszewskiego (Zjednoczeni). Zawodnik wrzesiński sprawił widowni wielką niespodziankę. Z dużą bojowością atakując, trafiał na korpus i szczękę nieczysto walczącego poznańczyka. Jaskólski przeważał przez wszystkie starcia i wygrał pewnie, zbierając zasłużone oklaski widowni.

Waga półśrednia: Borowicz (HCP) pokonał Adamczaka (Ostrovia) w 2 starciu przez k. o. Lepszy technicznie poznańczyk dobrze punktuje lewymi prostymi a przeciwnik szuka okazji do ciosu. W pewnej chwili Adamczak celnie trafia i Borowicz na moment ląduje na deskach. Pod koniec starcia poznańczyk znów znalazł się w opresji. W 2 starciu podczas wymiany ciosów Borowicz znów na chwilę idzie na deski a ostrowianin nie wykorzystuje szansy. Następnie poznańczyk przechodzi do generalnego ataku, zasypując przeciwnika ciosami z obu rąk. Celnie trafiony Adamczyk pada na deski i zostaje wyliczony.

Waga średnia: Lewandowski (Bielarnia) pokonał po zaciętej walce Olszewskiego (Szamot. KS) na punkty. Kaliszanin był lepszy. Obaj zawodnicy w czasie walki znaleźli się na chwilę na deskach.

(Dokończenie na str. 2-giej)

ZSRR przystępuje do IAAF

Paryż. ZSRR zgłosił akces do IAAF (Międzynarodowej Amatorskiej Federacji Lekkoatletycznej). Przyjęcie zostanie zadecydowane do wypowiedzi wszystkich członków.

Niemcy i Japonia
nie zostaną zaproszone na Olimpiadę

Londyn. Na odbytym zebraniu Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego stwierdzono kategorycznie, że ani Niemcy, ani Japonia nie zostaną zaproszone na Igrzyska Olimpijskie w roku 1948 do Londynu.

Choć zaproszenia nie zostały jeszcze rozesłane przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski, co nastąpi prawdopodobnie w tym miesiącu, to otrzymają je jedynie tylko te państwa, które mają u siebie Komitety Olimpijskie. Praktycznie rzecz biorąc wyklucza to możliwość zaproszenia Niemiec i Japonii, gdzie takie Komitety nie istnieją.

AZS (Warszawa) detronizuje KKS (Poznań)
7-mio krotnego mistrza Polski

W Warszawie zakończone zostały w dniu wczorajszym mistrzostwa Polski w koszykówce męskiej, przy czym zaszczytny tytuł zdobył zespół warszawskich akademików przed krakowską „Wisłą", poznańskim KKS-em i poznańską „Wartą".

W sali YMCA w Warszawie rozpoczęły się w piątek finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce z udziałem KKS (Poznań), Warty (Poznań), Wisły (Kraków) i AZS (Warszawa). Pierwsze spotkanie rozegrane pomiędzy rywalami poznańskimi KKS i Wartą zakończone zwycięstwem mistrza Polski w stosunku 43:29 (24:15). Drużyna poznańska kolejarzy wyraźnie górowała nad ofiarnie grającą „Wartą", w której wyróżnili się Szymura w obronie oraz Dylewicz i Iwanow. W KKS najlepszymi byli natomiast Kolasiński, Kasprzak i Śmigielski.

Dużo ciekawsze było drugie spotkanie rozegrane między AZS (Warszawa) i Wisłą z Krakowa. Spotkanie to przyniosło zwycięstwo akademikom stołecznym w stosunku 34:33 (19:16). Gra była na ogół wyrównana. Z AZS wyróżnili się Jaźnicki i Popiołek, w Wiśle zaś dr Stok, najlepszy strzelec na boisku i Szostach w obronie. Po meczu drużyna Wisły złożyła protest kwestionując jedną nieuznaną bramkę, strzeloną rzekomo po gwizdku za faul.

Na czoło spotkań rozegranych w drugim dniu zawodów o mistrzostwo Polski wysunął się mecz między KKS-em z Poznania i AZS-em Warszawy. Spotkanie to zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem akademików warszawskich, którzy pokonali 7-mio krotnego mistrza Polski w stosunku 39:28 (14:15). AZS zagrał nadspodziewanie dobrze. Spotkanie stało na wysokim poziomie technicznym i obie drużyny stanowiły zespoły bardzo wyrównane, tak pod względem technicznym jak i kondycyjnym.

Drużyna stołeczna była bardziej wyrównana i rozporządzała większą szybkością, co w rezultacie przyniosło jej zupełnie zasłużone zwycięstwo. Szczególnie dobrze u zwycięzców wypadł Malaszewski, który był inicjatorem większości akcji, umiejętnie wykorzystywanych przez Jasińskiego, Popiołka i Bartoszewicza.

W następnym spotkaniu poznańska „Warta" przegrała z krakowską „Wisłą" w stosunku 33:44 (24:19). W pierwszej połowie gry poznaniacy mają lekką przewagę, która daje im prowadzenie różnicą 5-ciu pkt. Po przerwie „Wisła" narzuca tempo i stopniowo nadrabia utracony teren. Poznaniacy zmęczeni własnym tempem w pierwszej połowie załamują się i krakowianie w dalszym ciągu meczu zapewniają sobie zdecydowane zwycięstwo.

W ostatnim dniu mistrzostw w pierwszym meczu krakowska „Wisła" święciła dalszy triumf pokonując poznańskich kolejarzy w stosunku 35:33 (27:30). Drużyna Poznańskiego KKS-u, która przeważała wyraźnie w pierwszej części gry, opadła zupełnie w drugiej części, przygnieciona ciągłymi atakami krakowian i ograniczała się tylko do sporadycznych wypadów.

W ostatnim spotkaniu warszawski AZS pokonał „Wartę" w stosunku 41:23 (25:11).

Końcowa tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

	ilość gier	ilość pkt.	stos.
1. AZS (Warszawa	3	6	114: 84
2. Wisła (Kraków)	3	4	112:100
3. KKS (Poznań)	3	2	104:103
4. Warta (Poznań)	3	0	85:128

Drużyny rozlosowane
do rozgrywek o wejście do ekstraklasy państwowej

W związku ze zbliżającym się sezonem piłkarskim Wydział Gier i Dyscypliny PZPN-u zgodnie z uchwałą walnego zebrania dokonał w czwartek, dnia 6 marca losowania rozgrywek o wejście do ekstra klasy państwowej. Drużyny zostały podzielone na trzy grupy, przy czym rozstawiono Polonię (Warszawa), Wartę (Poznań) i AKS (Chorzów). W wyniku losowania w obecności delegatów klubowych ustalono następujące trzy grupy:

GRUPA I.

Polonia (Warszawa), Wisła (Kraków), Polonia (Bytom), KKS (Poznań), KS „Motor" (Białystok), RKS „Szombierki", KKS „Ognisko" (Siedlce), RKS „Skra" (Częstochowa) i mistrz Dolnego Śląska.

GRUPA II.

Warta (Poznań), Garbarnia (Kraków), Rymer (Śląsk), ŁKS (Łódź), Pocztowy KS (Szczecin), Lublinianka (Lublin), Tęcza (Kielce), KKS (Olsztyn), i Czuwaj (Przemyśl).

GRUPA III.

AKS (Chorzów), Cracovia (Kraków), ZZK (Łódź), Grochów (Warszawa), Orzeł (Gorlice), Gedania (Gdańsk), Pomorzanin (Toruń), Radomiak (Radom) i RKU (Sosnowiec).

Wobec nawału materiału Wydział Gier i Dyscypliny odłożył ustalenie terminarza rozgrywek do bieżącego tygodnia.

Jak już donosiliśmy, rozgrywki rozpoczną się bez względu na pogodę w dniu 30 marca br. przy czym z poszczególnych grup po ukończeniu rozgrywek pierwsze trzy drużyny wchodzą do ekstra klasy. O ile chodzi o drużyny poznańskie to Warta znalazła się w dogodniejszej grupie aniżeli KKS, któremu na pewno nie przypadnie łatwa droga do klasy państwowej.

Irlandia – Hiszpania 3:2

Dublin. Rozegrany tu na stadionie Dalymount Park mecz piłkarski między reprezentacjami Irlandii i Hiszpanii, zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2 (2:1).

Woodcock – Baksi
walczą 15 kwietnia

Londyn. Zapowiedziany na 25 bm. mecz bokserski w wadze ciężkiej między mistrzem Europy Bruce Woodcockiem i Amerykaninem Joe Baksi, został przełożony na dzień 15 kwietnia, z powodu choroby Woodcocka.

Joe Baksi, trenujący obecnie w Brighton, mimo zmiany terminu spotkania, postanowił nie przerywać treningu.

Mistrzostwa bokserskie Warszawy

Warszawa. W dniu 7 bm. rozpoczęły się w sali Bos-u na Ujazdowie Górnym indywidualne bokserskie mistrzostwa Warszawy seniorów. W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano 12 walk, których poziom był na ogół słaby. Najlepszymi wyróżniającymi się zawodnikami byli pięściarze „Budowlanych" Tyczyński (w. musza), Sieradzan (w. piórkowa), Selma (w. lekka) oraz młody Kosowski Baryla (w. średnia). Ten ostatni niespodziewanie uzyskał sukces nad rutynowanym Kupcem, zadziwiając odpornością i sercem do walki. Zarówno Czortek i Kolczyński wygrali swoje spotkania walkowerem. Majewski (Grochów) wprawdzie swoją walkę z Gniewoszem (Radomiak) wygrał, jednak wykazał słabą formę i brak szybkości.

Po dłuższej przerwie zadebiutował dawny przedwojenny zawodnik „Warszawianki" Tomczyński, walczący obecnie w barwach „Grochowa" w wadze lekkiej. Wykazał on, że będzie jeszcze wartościowym pięściarzem, na razie jednak brak mu treningu. Warunki fizyczne posiada doskonałe.

Wyniki walk są następujące: *w wadze muszej:* Patora (Grochów) wygrał na punkty z chaotycznie i niezbyt czysto walczącym Szulcem (Radomiak), Tyczyński (Budowlani) wypunktował w ładnym stylu Przybytniewskiego (Radomiak).

W w. piórkowej: Czortek (Radomiak) wygrał w. o. z powodu nie stawienia się Szatkowskiego (Grochów). Sieradzan (Budowlani) wygrał na punkty z Szatkowskim (Grochów).

W w. lekkiej: Tomczyński (Grochów) zwyciężył na punkty Marciniaka (SKS), Selma (Budowlani) wygrał ze Spiołkiem (Polonia) przez techn. k. o. w 2 rundzie.

(Dokończenie na str. 2-giej)

Dokończenie ze strony pierwszej: Rewja bokserów Wielkopolski

Krauze (HCP) wygrał z Melerowiczem II (KKS Poznań). Obaj podyktowali b. żywe tempo i poszli na wymianę ciosów, w czasie której Krauze na chwilę znalazł się na deskach. Pierwsze dwa starcia remisowe, przy czym Krauze otrzymuje napomnienie za nieczyste ciosy. W 3 starciu walka niezwykle dramatyczna, obfitująca w silną wymianę ciosów, nie zawsze czystych. Krauze atakuje i trafia ale Melerowicz oddaje każdy cios, przy czym bije częściej. Krauze otrzymuje drugie napomnienie za nieprawidłowe uderzenie. Starcie nieznacznie dla Melerowicza. Ogłoszenie zwycięstwa Krauzego przyjmuje widownia długotrwałymi protestami i gwizdami. Wynik krzywdzi Melerowicza, który minimalnie walkę wygrał.

Rzadkiewicz (Zjednoczeni) wygrał na punkty z Jaryszem (Warta). „Warciarz" górował technicznie ale walczył anemicznie. Rzadkiewicz był agresywniejszy i skutecznie trafiał, co zapewniło mu zwycięstwo.

Sobczak (Warta) po ładnej i żywej walce pokonał Ratyńskiego (HCP). „Warciarz" napotkał w Rutyńskim b. zaciętego i ambitnego partnera, który zmusił „warciarza" do wydania maksimum ze siebie. „Warciarz", dysponujący bogatym repertuarem uderzeń, szachował przeciwnika, który na każdy niemal cios odpowiadał ciosem. Zawodnik HCP zbierał zasłużone oklaski za dzielną postawę.

W a g a p ó ł c i ę ż k a: Wojewoda (HCP) przegrał przez dyskwalifikację w 2 starciu z Leśnym (Astra). Wojewoda walczy nieczysto trafiając przeciwnika poniżej pasa i w kark. W 2 starciu Leśny zostaje znów sfaulowany a Wojewoda zdyskwalifikowany.

Kłodeczko (Ostrovia) wygrał ze Springerem (HCP). Walka słaba technicznie. Obaj zawodnicy walczą szablonowo a ciosy mają mocno sygnalizowane, przy czym większość z nich przeszywała powietrze. Zwyciężył agresywniejszy ostrowianin.

W a g a c i ę ż k a: Cwojdziński (HCP) pokonał przez k. o. w 2 starciu Jędrzyka (Szamot. KS). Walka zacięta jednak na słabym poziomie. Poznańczyk atakuje i punktuje prostymi. Jędrzyk odgryza się i w pewnej chwili uderzeniem posyła Cwojdzińskiego do 8 na deski. Poznańczyk jest zamroczony ale mało rutynowany Jędrzyk nie umie sytuacji wykorzystać. W 3 starciu poznańczyk zwiększa tempo, szamotulanin nie wytrzymuje go i po otrzymaniu kilku ciosów zostaje znokautowany.

Klimecki (Warta) wygrał w. o. z powodu niestawienia się Kurza (Bielarnia).

Sędziowali w ringu pp. Zbierski, Misiorny, Konieczny i Strugiński, przy czym ostatni nie mógł zadowolić.

Ćwierćfinały

W sobotę odbyły się walki ćwierćfinałowe, które trwały 3 i pół godzin. Pewnego rodzaju niespodzianką było wyeliminowanie Krauzego przez Lewandowskiego z Kalisza. Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W a g a m u s z a: Malak (W) wygrał w. o. z powodu nadwagi Kulawiaka (HCP).

Frąckowiak (HCP) pokonał Kasperczaka (KKS Poznań). Pierwsze starcie wygrał nieznacznie Frąckowiak, drugie zaś pewnie Kasperczak, który dobrze bitymi kontrami i podbródkowymi trafiał Frąckowiaka. W ostatnim starciu Kasperczak bił też celniej i nieznacznie górował, to też ogłoszony wynik krzywdzi go wyraźnie.

W a g a k o g u c i a: Bagiński (Społem Poznań) wygrał na punkty z Jeżakowskim (KKS Poznań). Walka nieco chaotyczna. Bagiński był więcej opanowany i przeważał przez wszystkie starcia, trafiając celniej i częściej.

Sęk II (W) zwyciężył Maciejewskiego (KKS Poznań). Pierwsze starcie wypadło blado. W drugim Maciejewski serią uderzeń zaskoczył „warciarza" i w zwarciu głową rozbija Sękowi nos. W 3 starciu Sęk dopiero pod koniec zapewnia sobie wyraźną przewagę przez ulokowanie kilku celnych ciosów.

Szymański (W) pokonał Miodowicza (HCP). Obaj walczą nerwowo w 1 starciu, które kończy się remisowo. W 2 starciu „warciarz" nie wykorzystuje szans w walce na dystans i nadziewa się na kontry Miodowicza, który otrzymuje napomnienie za niskie uniki. W 3 starciu Miodowicz trafia z ataku i kontr, „warciarz" sporadycznie odgryza się i walczy bezbarwnie. Starcie wygrywa pewnie Miodowicz. Sędziowie ogłaszają zwycięstwo „warciarza", co wyraźnie krzywdzi Miodowicza.

Bylebyl (Astra) przegrał wysoko na punkty z Dominiakiem (W). „Warciarz" górował techniką i celnością ciosów przez wszystkie starcia.

W a g a p i ó r k o w a: Rożek (HCP) wygrał w 1 starciu przez k. o. z Nowaczykiem (Astra). Rożek z miejsca rusza do ataku i z półdystansu celnie trafia Nowaczyka, nokautując go.

Janowczyk (HCP) znokautował w 2 starciu Jankego (HCP Poznań). Poznańczyk górował zdecydowanie bijąc celnie z obu rąk, posyłając przeciwnika w 2 starciu do 8 na deski a następnie bijąc go k. o.

Stefankiewicz (Stella) znokautował w 2 starciu Ptaszyńskiego (HCP). Spotkało się dwóch bombardierów. W 1 starciu Stefankiewicz od celnej prawej idzie do 8 na deski a poznańczyk 2 razy na chwilę. W 2 starciu po wymianie ciosów Ptaszyński pada do 9 i następnie zostaje znokautowany.

Wojnowski (W) zwyciężył Stefańskiego (HCP). Była to piękna walka, obaj walczyli spokojnie, czekając na kontry. Pierwsze dwa starcia na ogół wyrównane. Stefański trafiał dobrze z doskoków, „warciarz" był celniejszy w kontrach. W 3 starciu obaj stoczyli porywającą walkę. Wojnowski z ataku bije celnie i lepiej na kontry, co w sumie przynosi mu nieznaczne zwycięstwo.

W a g a l e k k a: Śmigórski (Stella) wygrał po najdramatyczniejszej walce wieczoru z Jaskólskim (KKS Września). Jaskólski stawił bombardierowi gnieźnieńskiemu zacięty i skuteczny opór. Walka obfitowała w zażartą wymianę silnych ciosów. W 2 starciu Jaskólski ląduje od kontry na deski a w 3 starciu gnieźnianin dwukrotnie zapoznaje się z deskami i pod koniec walki jest zamroczony. Wygrywa minimalnie ale zasłużenie. Gwizdy widowni nie miały uzasadnienia.

Gorączniak (KKS Poznań) po pięknej technicznie walce zwyciężył Degórskiego (HCP). Obaj są uczniami Majchrzyckiego z dawn. Sokoła. Przez wszystkie starcia górował nieznacznie Gorączniak, który pokazał dobre zwarcia i kontry oraz serie na korpus i szczękę. Degórski lepiej czuł się na dystansie i trafiał też celnie i szybko. Długotrwałe oklaski nagrodziły obu za piękną walkę.

Polus (W) wygrał w 2 starciu przez k. o. z Trawińskim (KKS Poznań). Kolejarz czuł zbyt duży respekt przed „warciarzem", który dopiero w 2 starciu walczył skutecznie. Po dublowanym uderzeniu Trawiński trafiony na szczękę i żołądek pada w narożniku znokautowany.

Skrzypczak (W) po żywej walce prowadzonej na dystans wygrał na punkty z Adzińskim (HCP). „Warciarz" zademonstrował ładną pracę nóg i lewe proste.

W a g a p ó ł ś r e d n i a: Melerowicz I (KKS) pokonał nieznacznie Więcława (HCP). Agresywniejszy Więcław wyprowadzał ciosy za obszernie, które Melerowicz dobrze wyłapywał, w 3 starciu obaj polują na cios. Melerowicz idzie na chwilę na deski, ale ma dobrą końcówkę.

Adamski (W) zwyciężył Wilczka (HCP) nieznacznie. Pierwsze starcie obfitowało w liczne „clinche", przy czym Wilczek dobrze przechodził prostymi, zaś Adamski lepiej trafiał z półdystansu. Drugie starcie wygrywa Wilczek trafiając czyściej. W 3 starciu Adamski ma inicjatywę operując ładnie sierpowymi. Wilczek trafia dość często ale ciosom brak dynamiki. Wygrywa starcie i walkę warciarz.

Borowicz (HCP) wygrał przez techn. k. o. w 3 starciu z Witkiem (KKS Września). Lepszy technicznie Borowicz prostymi i dublowanymi ciosami trafia przeciwnika, który w 3 starciu trzykrotnie idzie na deski aż sędzia nierówną walkę przerywa.

W a g a ś r e d n i a: Lewandowski (Bielarnia) pokonał na punkty Krauzego (HCP). Poznańczyk poprawił swoje lewe proste ale nadal walczy za dziko w ataku i bije nieczysto. To kosztowało go zwycięstwo. Pierwsze starcie wygrywa kaliszanin, który jest równorzędnym przeciwnikiem, lepszym nieco w zwarciach. Krauze otrzymuje napomnienie za nieczyste ciosy. W 2 starciu Krauze rozbija głową w zwarciu powiekę kaliszaninowi, walczy dalej nieczysto i otrzymuje drugie napomnienie. W przerwie na zarządzenie lekarza walkę przerwano z powodu kontuzji Lewandowskiego, który otrzymuje zasłużone zwycięstwo punktowe.

Sobczak (W) zwyciężył Rzadkiewicza (Zjednoczeni). „Warciarz" górował wyraźnie techniką i rutyną nad ambitnym przeciwnikiem. W 3 starciu „warciarz" pędził przeciwnika po ringu, posyłając go do 8 na deski, a w chwili gongu kończącego walkę Rzadkiewicz znajdował się na macie.

W a g a p ó ł c i ę ż k a: Sadzisz (Stella) wypunktował Kodeczkę (Ostrovia) górując rutyną i celnością ciosów.

Leśny (Astra) otrzymał punkty w. o. z powodu wycofania przez HCP zawodnika Kaczmarka.

Sędziowali w ringu pp. Zbierski i Konieczny.

Półfinały

W niedzielę w południe rozegrano walki półfinałowe, które przyniosły następujące wyniki:

W w a d z e k o g u c i e j Bagiński (Społem Poznań) zwyciężył na punkty Sęka II (W). „Warciarzowi" trudno było dostosować się do spokojnie walczącego przeciwnika, który był poniekąd rewelacją mistrzostw. Bagiński dobrze wyłapywał lub zbijał wszystkie ciosy „warciarza" któremu kontry i ciosy wyraźnie nie wychodziły. W 3 starciu Bagiński narzuca walkę na półdystans, trafia kilka razy celnie i mocno, zamraczając Sęka. Po „warciarzu" znać było wyczerpanie poprzednimi walkami.

Szymański (W) pokonał swego kolegę klubowego Dominiaka. Od 2 starcia inicjatywę przejął Szymański trafiając częściej i celniej anemicznie walczącego Dominiaka, który jest wprawdzie niezły technicznie ale daleko od formy zeszłorocznej.

W a g a p i ó r k o w a: Janowczyk (HCP) zwyciężył swego kolegę klubowego Rożka. Janowczyk miał przez całą walkę inicjatywę trafiając czysto na szczękę i bijąc seriami na korpus w zwarciach, wygrywając pewnie.

Wojnowski (W) pokonał Stefankiewicza (Stella). W 1 starciu „warciarz" punktuje lewą i kontruje ataki agresywniejszego gnieźnianina, który 2 razy silnie trafia na korpus poznańczyka. To samo powtarza się w 2 starciu. W ostatnim starciu gnieźnianin nadal atakuje skutecznie korpus Wojnowskiego, który dopiero pod koniec walki trafia celnie Stefankiewicza na szczękę posyłając go do 4 na deski. Gnieźnianin kończy walkę zamroczony i przegrywa nieznacznie.

W a g a l e k k a: Gorączniak (KKS) zwyciężył Śmigórskiego (Stella). Walka ta była piękna i prowadzona b. czysto i sędzia ringowy rzadko interweniował. Poznańczyk górował przez wszystkie starcia technicznie i taktycznie, prowokując przeciwnika do ataków. Gorączniak kontrował z obu rąk agresywnego partnera wykazując wyraźną przewagę w zwarciach. W 3 starciu poznańczyk wychodzi zwycięsko z wszystkich pojedynków, wykazując wspaniałą kondycję. Pod koniec walki Śmigórski inkasuje silne ciosy na korpus i szczękę i kończy walkę mocno zamroczony.

Polus (W) wygrał pewnie ze Skrzypczakiem (W). Polus walczył dużo lepiej niż w dniach poprzednich, przeciwnie Skrzypczak, który był tym razem za powolny i walczył chaotycznie, nie kryjąc się. W 1 starciu Skrzypczak po celnych ciosach znalazł się dwukrotnie na deskach.

W a g a p ó ł ś r e d n i a: Melerowicz I (KKS) wygrał z Borowiczem (HCP). W 1 starciu zwrotniejszy Borowicz punktuje lewymi a Melerowicz lokuje kilka mało celnych ciosów. W 2 starciu Melerowicz trafia kilka razy skutecznie i Borowicz jest zamroczony. Pod koniec rundy dla odmiany „pływa" Melerowicz. W 3 starciu obaj są zmęczeni, mało ciosów a dużo zwarć i pchania.

Walki finałowe

W wypełnionej do ostatniego miejsca hali odbyły się w niedzielę wieczorem z ogromnym zainteresowaniem oczekiwane walki finałowe, które przyniosły następujące wyniki:

W a g a m u s z a: Frąckowiak (HCP) zwyciężył na punkty Malaka (Warta). Spotkało się dwóch równorzędnych technicznie partnerów. W 1 starciu Malak był agresywniejszy. Frąckowiak spokojniejszy. Starcie wygrywa minimalnie „warciarz" przy małej wymianie ciosów. W 2 starciu obaj skracają dystans. Frąckowiak lepiej kontruje ataki „warciarza", który walczy trochę nieczysto i wygrywa starcie.

W 3 starciu walka zacięta lecz b. nerwowa. Malak naciera ostro, lecz ciosy wyprowadza za obszernie co wykorzystuje Frąckowiak doskonale kontrując z obu rąk, co w sumie przynosi mu zwycięstwo i zasłużony, choć ciężko wywalczony tytuł mistrza okręgu.

W a g a k o g u c i a: Szymański (Warta) wygrał przez dyskwalifikację w 3 starciu z Bagińskim (Społem). Bagiński o ruchach zawodowca atakuje i celnie trafia na szczękę wyższego od siebie przeciwnika posyłając go do 5 na deski. „Warciarz" następnie dobrze stopuje ataki ale starcie przegrywa. W 2 starciu Bagiński ostro atakuje, lecz nadziewa się na kontry. W ferworze walki zawodnik „Społem" walczy coraz więcej nieczysto, uderza głową i bije otwartą rękawicą, co przynosi mu 2 napomnienia i przegranie starcia. W 3 starciu Bagiński stawia wszystko na jedną kartę i idzie na cios, atakując dziko. Wreszcie za ponowny faul zostaje zdyskwalifikowany a „warciarz" zdobywa tytuł.

W a g a p i ó r k o w a: Janowczyk (HCP) zwyciężył Wojnowskiego (Warta). Z niezwykłym zainteresowaniem oczekiwano tej walki dwóch najlepszych piórkowców wielkopolskich posiadających dobrą technikę i dużą rutynę. W 1 starciu obaj walczą ostrożnie i czekają wzajemnie na atak. Janowczyk przechodzi 2 razy celnymi sierpami do szczęki „warciarza", który następne uderzenia kontruje bądź wyłapuje na rękawice. Remis. W 2 starciu obaj dobrze się kryją i trudno jednemu przebić gardę drugiego. Janowczyk raz celnie trafia na korpus, „warciarz" lokuje silną kontrą na szczęce. To wszystko. Starcie remisowe. W 3 starciu Janowczyk przechodzi do ataku, trafia celnymi sierpami na szczękę i wygrywa zwarcie, operując skutecznymi seriami, co osłabia wyraźnie „warciarza", który ucieka na dystans. Starcie wygrywa pewnie Janowczyk, zdobywając drugi tytuł dla HCP.

W a g a l e k k a: Polusowi (Warta) przyznano zwycięstwo nad Gorączniakiem (KKS Poznań). I ta walka wywołała duże zainteresowanie. W 1 starciu Gorączniak prowokował Polusa do ataków, po czym wchodził w zwarciu, gdzie seriami trafiał na korpus. Polus często uciekał się do trzymania. Również z dystansu Gorączniak był lepszy, bijąc celniej i szybciej z obu rąk, stosując ładne zwody i wygrywając starcie. W 2 starciu Polus walczył dobrze, kilkakrotnie skontrował ataki Gorączniaka, jednak ten w dalszym ciągu wygrywał zwarcie i częściej trafiał z dystansu. Starcie również Gorączniaka. W 3 starciu Polus atakował ostro, walka b. zacięta. Obaj trafiają z dystansu i wzajemnie się kontrują. Polus walczy coraz lepiej, zaś przeciwnikowi ciosy nie zawsze wychodzą. Na Gorączniaku widać zmęczenie ciężkimi walkami jakie stoczyć musiał, by przedostać się do finału. „Warciarz" miał zadanie dużo łatwiejsze pod tym względem. Starcie wygrywa Polus ale nie wyrównał straconych poprzednio punktów. W sumie walkę wygrał nieznacznie ale uczciwie Gorączniak. Innego zdania byli tylko sędziowie, którzy ogłosili jego porażkę. Podarowano tytuł... Polusowi. Tak! Skrzywdzono wyraźnie Gorączniaka, który był zawodnikiem lepszym i godniejszym tytułu mistrza okręgu. Nawet Polus przyjął ogłoszony wynik ze zdziwieniem, wybuchając następnie radością.

W a g a p ó ł ś r e d n i a: Adamski (Warta) zwyciężył Melerowicza II (KKS). „Warciarz" przeważał lekko przez wszystkie starcia, był agresywniejszy i lepszy w półdystansie atakując dobrze korpus przeciwnika seriami. Melerowicz był groźny z dystansu, jednak ciosy nie zawsze mu wychodziły, złapał jednak kilka razy „warciarza" kontrami. Dopiero pod koniec walki Melerowicz parokrotnie silnie trafia, ale nie był już w stanie odrobić straconych punktów.

W a g a ś r e d n i a: Sobczak (Warta) zdobył tytuł mistrza wygrywając z Lewandowskim (Bielarnia), który wskutek odniesionej poprzednio kontuzji poddał się po 1 starciu. „Warciarz" przeważał wyraźnie i punktował, oszczędzając swego przeciwnika.

W a g a p ó ł c i ę ż k a: Sadzisz (Stella) pokonał Leśnego (Astra). W walce o tytuł spotkało się dwóch przedstawicieli prowincji pod nieobecność Szymury. Walka stała na słabszym poziomie technicznym, ale była zacięta i czysta w akcjach. Gnieźnianin posiadał więcej rutyny i celniej trafiał, co zapewniło mu pewne zwycięstwo.

W w a d z e c i ę ż k i e j zdobył tytuł Klimecki (Warta) w. o. wobec niestawienia się na ringu Cwojdzińskiego (HCP) który w poprzedniej walce odniósł kontuzję.

Sędziował w ringu uważnie p. Urbaniak, punktowali pp. Wróż, Tilgner i Zbierski.

W wyniku mistrzostw Warta zdobyła przez pięściarzy 5 tytułów, HCP dwa a jeden Stella Gniezno.

W punktacji klubowej Warta zajęła pierwsze miejsce uzyskując 50 punktów przed HCP 41 p. i KKS Poznań 22 p.

Po ukończeniu walk nastąpiło rozdanie wspaniałych i licznych nagród wszystkim mistrzom okręgowym, ofiarowanych przez władze państwowe, samorządowe, kupiectwo i sympatyków pięściarstwa.

Nagrodę przechodnią ufundowaną przez Prezydenta st. miasta Poznania dla klubu, który uzyskał największą ilość punktów w mistrzostwach — zdobyła Warta.

Nagrodę dla najlepszego klubu prowincjonalnego również przechodnią, ofiarowaną przez Wojew. Urząd WF i PW zdobyła Stella Gniezno.

Nagrodę dla najlepszego zespołu fabrycznego ufundowaną przez Miejski Urząd WF i PW zdobył HCP.

Niespodzianki w mistrzostwach tenisowych Francji

L i o n. W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów tenisowych o mistrzostwo Francji w hali, rozegrano wczoraj na krytych kortach w Lionie spotkania półfinałowe, które przyniosły dalsze sukcesy zawodnikom szwedzkim. W półfinałach gry podwójnej w konkurencji męskiej reprezentacyjna para szwedzka Thorsten Johansson i Lennard Bergelin pokon. Węgrów Asbotha i Szigetiego po emocjonującej walce 6:4, 9:7, 6:8, 6:4. W konkurencji kobiecej natomiast Szwedki Gullbrandsson i Svan wyeliminowały parę francuską Charpenel — Claude 6:4, 6:4.

W grze pojedyńczej mężczyzn Johansson (Szwecja) wygrał w półfinale z Francuzem Petra ciężki 5-setowy mecz w stosunku 4:6, 6:4, 4:6, 6:3, 6:3. Jedynie tylko Bergelin pierwsza rakieta Szwecji poniósł porażkę. W półfinałowym spotkaniu uległ on weteranowi francuskiemu Berotsze 5:7, 4:6, 7:5, 7:5, 4:6.

Spotkanie to miało b. emocjonujący przebieg i do końca meczu trzymało widzów w napięciu. Po ciężkiej walce w dwóch przedostatnich setach, które Szwed rozstrzygnął na swoją korzyść, Bergalin osłabł i to zadecydowało o wyniku meczu.

Dokończenie ze strony 1-ej: Mistrzostwa bokserskie Warszawy

W w. półśredniej: Majewski (Grochów) wygrał na punkty z Gniewoszem (Radomiak), Wasiak (Radomiak) wygrał przez k. o. w 1 rundzie z Wiechem (Grochów), Kosinow (Polonia) po najbrzydszej walce dnia wypunktował Śledziewskiego (Skra).

W w. średniej: Kolczyński (Grochów) wygrał w. o. z powodu nie stawienia się Lostowskiego, Kosowski (Budowlani) wygrał na punkty po emocjonującej walce z Kupcem (SKS), Krok (Radomiak) wygrał przez k. o. w 1-szej rundzie z Ilińskim (SKS).

W a r s z a w a. W 2-gim dniu bokserskich indywidualnych mistrzostw Warszawy seniorów rozegrano tylko 6 walk, z których jedynie 2 stały na zadowalającym poziomie a mianowicie: spotkanie w wadze koguciej Aleksandrowicza (SUS) z młodym Flisiakiem (Legia) i spotkanie Małeckiego (SUS) z Janiszewskim (Skra). Kolczyński nie został dopuszczony do walki przez lekarza.

Wyniki spotkań były następujące:

W wadze koguciej Aleksandrowicz (SUS) wygrał na punkty z Flisiakiem (Legia).

W muszej Selma (Budowlani) wypunktował Tomczyńskiego (Grochów).

W wadze lekkiej Małecki (SUS) po zaciętej i wyrównanej walce wygrał na punkty z Janiszewskim (Skra).

W wadze półśredniej Wasiak (Radomiak) wygrał na punkty z Kosinowem (Polonia).

W średniej Kosowski (Budowlani) wygrał z Pawłowskim (Skra), który został zdyskwalifikowany za nieczystą walkę.

W wadze półciężkiej Drabkowski (Radomiak) wygrał na punkty z Owczarkiem (Polonia).

W niedzielę w sali „Polskiej Ymca" zostały rozegrane finały. Z walk finałowych jedynie 4 spotkania stały na zadowalającym poziomie.

Z finalistów wyróżnili się: Patera i Tyczyński, Czortek i Sieradzan, Selma i Małecki oraz Kotkowski i Archacki.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Patera (Grochów) wygrał na punkty z Tyczyńskim (Budowlani).

W wadze koguciej Aleksandrowicz (SUS) wypunktował Słowika (Skra).

W wadze piórkowej Czortek (Radomiak) wygrał na punkty z Sieradzanem (Budowlani).

W lekkiej Małecki (SUS) niezbyt zasłużenie wygrał na punkty z Selmą (Budowlani).

W półśredniej Wasik (Radomiak) po brzydkiej i chaotycznej walce wygrał na punkty z Majewskim (Grochów).

W wadze średniej Kosowski (Budowlani) zwyciężył na punkty Krola (Radomiak). W wadze półciężkiej Kołacz (Budowlani) wygrał na punkty z Drabkowskim (Radomiak). W wadze ciężkiej Archacki (Grochów) po dość zaciętej walce wygrał na punkty z Kotkowskim (Radomiak).

USA — Słowacja 7:6 w hokeju

P r a g a. Na stadionie zimowym w Bratysławie odbyło się spotkanie hokejowe między reprezentacjami Słowacji i drużyny amerykańskiej USA. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem hokeistów amerykańskich w stosunku 7:6.

Csepel (Budapeszt) ZWM Zryw (Leszno) 9:7

Węgierska drużyna „Csepel", bawiąca na pięściarskim turnee w Polsce, zawitała ostatnio po występie w Bydgoszczy — w Lesznie. Przeciwnikiem węgierskiego mistrza bokserskiego był miejscowy ZWM „Zryw", który uległ w stosunku 9:7. Zawody wywołały zrozumiałe zainteresowanie gromadząc 2 tys. widzów.

Poszczególne wyniki:

W wadze muszej — Horwath (C) po wyrównanej walce uzyskuje punktowe zwycięstwo nad Wróblewskim. **W wadze koguciej** — Begaos (C) zwycięża na punkty Frankowskiego. **W wadze piórkowej** — Toma (C) już w pierwszym starciu lega przez k. o. do Pawlaka. **W wadze lekkiej** — Budai (C) nie rozstrzyga walki z Tulewiczem. **W wadze półśredniej** — Brath (C) ulega na punkty Wolniakowskiemu. **W wadze średniej** — Biesak (C) w I. starciu posyła na deski Ratajczaka. **W wadze półciężkiej** — Bene (C) nokautuje w I. rundzie Tatarskiego. **Waga ciężka** również kończy się nokautem Grzelaka nad Vargą (C).

W ringu i na punkty sędziował p. Misiorny z Poznania.

Kącik motorowy

Otwarcie sezonu motocyklowego PZM — Okręgu Poznańskiego będzie miało w bieżącym sezonie charakter bardzo uroczysty. Będzie to wspólny zjazd wszystkich delegacyj klubów wzgl. sekcyj motocyklowych do stolicy Wielkopolski. Każdy z klubów zamiejscowych ma bezwzględny obowiązek wystawić ekipę motocyklową, złożoną z co najmniej trzech motocyklistów (oczywiście na „koniach"). W dniu 30 bm. w godzinach od 9—11-tej nastąpi zjazd uczestników przed lokal klubowy PZM — Okręgu Poznańskiego przy ul. Daszyńskiego 40, poczem odbędzie się wspólna msza św. polowa, najprawdopodobniej na Rynku Wildeckim. W godzinach popołudniowych wspólny podwieczorek w jednym z większych lokali w Poznaniu.

W dniu 7 kwietnia br. Motoklub Unia-Poznań wraz ze swymi Oddziałami dokona otwarcia sezonu. Nastąpi wspólny wyjazd do kościoła w Puszczykowie, gdzie po wysłuchaniu mszy św. nastąpi tradycyjne poświęcenie maszyn, następnie brać spod znaku „św. Krzysztofa" uda się na wspólne święcone do grodu Przemysława.

Na czele Oddziału Motoklubu Unia w Gnieźnie stanął jako prezes ob. Edward Frąckowiak, a kapitanem sportowym został ob. Kaczorowski. Gnieźnianie projektują zorganizowanie również kilku imprez w bieżącym sezonie, na razie nie wiadomo jakich, gdyż „zapomnieli" zgłosić je na czas do kalendarzyka sportowego PZM — Okręgu Poznańskiego.

Sekcja Motocyklowa Śremskiego Klubu Sportowego czyni wraz z zarządem klubu energiczne starania około rozbudowy boiska i odpowiedniego toru żużlowego. Wykończenie boiska ma nastąpić w ciągu bieżącego sezonu.

Do Czechosłowacji można wyjeżdżać na okres 10-dniowy na podstawie otrzymanego tryptyku, które wydają pograniczne urzędy na ziemiach czeskich i morawsko-śląskich za opłatą 100 koron. Powrót może nastąpić przez inną stację graniczną.

W ciągu ub. roku na terenie Polski za naruszenie przepisów jazdy wzgl. regulacji ruchu zatrzymano 81 218 osób, z których nieomal 30 tys. zostało ukaranych mandatami.

Wkrótce mają nadejść do Polski z Niemiec jako odszkodowania wojenne urządzenia kilku fabryk. Obejmują one również fabryki mechaniczne, które produkowały części dla motorów i samolotów.

W dniu 1 stycznia 1939 r. posiadaliśmy w Polsce około 42 tys. samochodów. Obecnie, gdy ludność Polski uległa znacznemu zmniejszeniu ilość samochodów wynosi około 52 tys. Wynika z tego, że stan motoryzacji ulega u nas stałej poprawie.

Długi sezon zimowy 1946/47 roku nie został przez kluby motocyklowe czy Automobilklub Polski wykorzystany do imprez — jakie miały miejsce w okresie przedwojennych w Zakopanem, Krynicy i innych ośrodkach. Widzimy, że są jeszcze poważne trudności, które uniemożliwiają zorganizowanie wszystkich imprez. Wyścigi motocyklowe w zimowej stolicy Polski były przed wojną bardzo popularne i gromadziły czołowych zawodników całej Polski. Również kierowcy „Unii" poznańskiej uczestniczyli często w tych imprezach.

W miesiącach letnich br. obchodzić będzie miasto Leszno 400-lecie swego istnienia. W związku z tym odbędzie się m. in. wiele imprez sportowych, wśród których wyścigi motocyklowe, szosowe i na torze żużlowym zajmą nieposlednie miejsce.

Z dniem 6 marca br. weszła w życie na wszystkich liniach autobusowych i komunikacji towarowej PKS nowa taryfa przejazdowa i przewozowa. Od osobokilometru wynosi opłata od 3—5 zł, zależnie od charakteru linii autobusowej. — W ruchu towarowym stosowana będzie stawka 20,— zł od tonokilometra przy wynajmie pojazdu 3 tonowego.

Członkom Sekcji Motocyklowej KS Lechia — Poznań przypomina się, że w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 10,30 w lokalu klubowym (p. Narożny) przy ul. Daszyńskiego odbędzie się roczne walne zgromadzenie. Po sprawozdaniach kierownictwa sekcji, wybraniu nowych władz nastąpi bliższe omówienie imprez, które odbędą się w najbliższym czasie, w szczególności „Raid z okazji otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich".

W Narodowym Planie Gospodarczym nastąpi gruntowna przebudowa i rozbudowa dróg i mostów. Wszelkie te inwestycje przeprowadzone zostaną kosztem przeszło 3 miliardów złotych. W szczególności mają być objęte tym planem tereny Śląsko-Dąbrowskie oraz drogi całego Wybrzeża. Projektuje się budowę około 400 km nowych dróg i odbudowę około 2400 km dróg, oraz odbudowę i budowę pokaźnej ilości mostów. Z chwilą, gdy otrzymamy na najgłówniejszych szlakach dobre drogi należy się spodziewać bardziej wzmożonego ruchu mechanicznego.

Według danych statystycznych z września ub. roku Polska posiadała zarejestrowanych niecałych 13 tys. motocykli, co jednak wedle oceny znawców nie jest wiernym odzwierciedleniem istotnego stanu rzeczy. Ogólnie przypuszcza się, że liczba posiadanych motocykli w kraju jest wyższa.

Wśród motocyklistów wielkopolskich od dłuższego czasu nurtuje myśl stworzenia placówki skupu, sprzedaży i remontu motocykli. Brak części wymiennych dla poszczególnych marek motocykli, których w ruchu jest znaczna ilość, stwarza dla poszczególnego kierowcy wprost nieprzezwyciężone trudności przy ich poszukiwaniu. Stworzenie takiej spółdzielni winno się kalkulować.

OGÓLNOPOLSKIE Mistrzostwa narciarskie ZRSS w Karpaczu

Karpacz. O godz. 9-tej przed willą „Turowiec" w Karpaczu, w której mieściła się Komisja Organizacyjna Zawodów stanęło w dwuszeregu 148 zawodników w następujących zespołach: BOP „Mesja" Gdańsk, RKS Zakopane, TUR Górny Śląsk, „Zryw" Dolny Śląsk, TUR Dolny Śląsk, „Związkowiec" Kraków, TUR Białystok, KS Cieszyn i SKS Ustroń. Najliczniej reprezentowany był OMTUR, których barwne koszulki odbijały się na tle śnieżnej bieli. Zawodnicy udali się na start, który mieścił się obok willi. Pierwsi startowali juniorzy do biegu 8 km — było ich 32.

Wyniki: 1) Tajner Jan (OMTUR, Górny Śląsk) w czasie 1:04.47 godz., 2) Bujak Jan — 1:05.30 (ZWM „Zryw" — Górny Śląsk), 3) Ledzierski Ludwik (OMTUR — Górny Śląsk) — 1:06.42, 4) Ryś (OMTUR — Górny Śląsk) — 1:07,15, 5) Michałek (OMTUR — Górny Śląsk) — 1:07,48.

Meldunki z trasy stwierdziły, że warunki biegów były bardzo trudne, lecz mimo to osiągnięto wyniki dość dobre i czasy uzyskane były zadowalające. W następnej konkurencji rozegrano bieg na 15 km. Startowało 36 zawodników, bieg ukończyło 32. Walka o miejsca była bardzo zawzięta. Faworytem był zawodnik Lajedzki KS BOP „Mesja" — Gdańsk, który zajął pierwsze miejsce w czasie 1:21,18. 2) Holeksa (OMTUR Górny Śląsk) — 1:22.07, 3) Hajdukiewicz (ZWM — Dolny Śląsk) — 1:22.45, 4) Magiera (OMTUR — Dolny Śląsk) — 1:23,54, 5) Kwaśny (ZWM — Dolny Śląsk) — 1:25.30. Jako ostatnią konkurencję rozegrano bieg zjazdowy kobiet, w którym tytuł mistrzyni rozegrano bieg zjazdowy kobiet, w którym tytuł mistrzyni Polski ZRSS zdobyła Piretowska (ZWM „Zryw" — Dolny Śląsk) — 3:45 min., przed Batek (OMTUR — Dolny Śląsk) i Górecka (OMTUR — Dolny Śląsk).

Po pierwszym dniu prowadził w ogólnej klasyfikacji OMTUR (Dolny Śląsk) — 222 punkty, 2) OMTUR (Górny Śląsk) — 73 punkty, 3) BOP „Mesja" (Gdańsk) — 68 punktów.

W drugim dniu ogólnopolskich mistrzostw narciarskich, pomimo ciężkich warunków atmosferycznych (przez 24 godziny trwała wichura), rozegrano slalom. Wyniki techniczne — konkurencja mężczyzn: 1) Klamerus Jan (RKS „Związkowiec" Kraków) czas 1:01.8, 2) Nowak Władysław (PKL — Kasprowy) — 1:10.4, 3) Broda Franciszek (OMTUR — Górny Śląsk) — 1:14.3, 4) Klamerus Stanisław (Związkowiec Kraków) — 1:17,7. 5) Storowidz Stanisław (PKL — Kasprowy) — 1:21.7.

Slalom juniorów: 1) Romczek Emil (TUR — Górny Śląsk) — 57.2. 2) Sikora Jan (TUR — Górny Śląsk) — 57.9, 3) Walas Adam (SKS „Ustroń") — 1:03, 4) Ryś Karol (OMTUR Górny Śląsk) — 1:06.2, 5) Tajner Jan (OMTUR — Górny Śląsk) — 1:07.

Csepel pokonał Gedanię 10:6

Gdańsk. Węgierska drużyna pięściarska „Csepel" po zwycięstwie nad łódzkim „Zrywem" rozegrała następne z kolei spotkanie w Gdańsku z klubem „Gedania" odnosząc ponownie zwycięstwo w stosunku 10:6.

Wyniki poszczególnych walk: w. musza — Antkowiak (G) uległ na punkty przeważającemu przez pierwsze dwie rundy Horvacs'owi; w. kogucia — junior Baranowski, mistrz Polski, przegrał na punkty do doskonale walczącego Bogacs'a (C); w. piórkowa — Drążkowski (MKS) uległ przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie Tormic. Drążkowski doznał pod koniec rundy pęknięcia kości przedramienia i musiał zrezygnować z dalszej walki; w. lekka — Zieliński (G) wygrał na punkty z Zahorzsky'm; w. półśrednia — po najpiękniejszej walce dnia Chychła pokonał wysoko na punkty Brath'a; w. średnia — Rajski przegrał na punkty z Biesakiem; w. półciężka — Dolecki ulega na punkty Bene'owi III; w. ciężka — Szałkowski uległ na punkty Węgrowi Varga.

Na planszy i kortach Śląska

Katowice. (Kor. wł.). W sali Ośrodka WF w Katowicach odbyły się pierwsze po wojnie akademickie szermiercze mistrzostwa Polski. Konkurencje męskie przeprowadzono we florecie, szpadzie i szabli, a kobiece we florecie.

W mistrzostwach brali udział szermierze z ośrodków akademickich Krakowa, Gliwic, Katowic, Łodzi i Warszawy.

W *florecie panów* mistrzostwo Polski zdobył Sołtan (AZS Kraków), przed Nawrockim; 3) Rybicki (AZS Łódź); 4) Koźlicki (AZS Gliwice); 5) Mroczek (AZS Katowice).

W *szpadzie* pierwsze miejsce zajął Nawrocki; 2) Sołtan, 3) Koźlicki, 4) Mroczek, 5) Łapiński, 6) Rybicki.

W *szabli* tytuł mistrzowski zdobył Sołtan, przed Nawrockim, 3) Koźlicki, 4) Jankowski (AZS Katowice).

W *florecie* pań zwyciężyła Nawrocka, 2) Szrejderowa, 3) Warczakówna.

Kolegium sędziowskie tworzyli: Zaczyk, Szrejderowa, Krzewicki i Czepionka.

Organizacja zawodów spoczywała w rękach AZS Katowice. (z. o.).

• • •

Na zakończenie obozu treningowego naszych tenisistów w Gliwicach (o którym piszemy w innym miejscu), odbyło się szereg gier pokazowych. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Skonecki — Bratek 6:1, 6:1, Kończak — Olejniszyn 9:7, 9:7, Jędrzejowska, Hebda — Popławska, Olejniszyn 6:1, 6:2; Olejniszyn — Bratek 6:4, 6:3; Jędrzejowska — Kołcz 7:5, 5:7, 7:5, Hebda, Skonecki — Bratek, Olejniszyn 6:2, 6:4, Skonecki — Kończak 6:1, 6:3; Hebda, Olejniszyn — Jędrzejowska, Skonecki 6:1, 6:3. Turniej pokazowy, jak i cały obóz odbył się dzięki staraniom sekcji tenisowej gliwickiego Piasta, oraz pieniądzom... uczestników obozu.

Dziwić się należy, dlaczego ani PZT, ani PUWF, nie zainteresował się obozem. (z. o.)

Pływackie mistrzostwa Śląska

Zabrze. (Kor. wł.). W ub. sobotę i niedzielę na krytej pływalni w Zabrzu odbyły się zimowe mistrz. Śląska. Pomimo nieobecności na starcie Rasnoli, Zymera, Papesa, Dzienia, Wójcickiej i Szymiokówny, pływacy śląscy uzyskali szereg b. dobrych wyników, które jeszcze raz dowodzą, że zbliżające się zimowe mistrzostwa Polski odbędą się pod hegemonią Śląska.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

100 m st. dow.: 1) Nogaj (Pogoń) — 1:09.5; 2) Piątek (Giszowiec) — 1:12.6.

200 m st. dowol.: 1) Kałuża (Pog.) — 2:42.9; 2) Nogaj (Pog.) — 2:43.4.

400 m st. dowol.: 1) Kałuża (Pog.) — 6:00.0; 2) Dłucik (Gisz.) — 6:27.4.

100 m st. klas.: 1) Krauze (Piast) — 1:23.0; 2) Kiecka (Pog.) — 1:25.0.

100 m st. klas.: 1) Krauze — 3:07,1; 2) Szczok (Pog.) 3:09.6.

100 m st. grzbiet.: 1) Wąs (Pog.) — 1:17,9; 2) Langer (Piast) — 1:21.3.

300 m st. zmiennym: 1) Langer (Piast) — 4:48.0; 2) Wąs (Pog.) 4:51.2.

Panie: *100 m st. dow.:* 1) Madejówna (Pog.) — 1:26.5; 2) Szmitowa (P) — 1:29.5.

400 m st. dowol.: 1) Liszkówna (Piast) — 7:12.4; 2) Achtelik (Piast) — 8:17,2.

100 m st. klasycz.: 1) Chulekówna (Piast) — 1:40.3; 2) Neklówna (Pogoń) — 1:56.5.

200 m st. klasycz. 1) Chulekówna — 3:38.2; 2) Wydra (Piast) — 4:32.5.

100 m st. grzbiet.: 1) Kokotówna (Pog.) 1:41.0; 2) Neblówna — 1:43.0.

300 m st. zmiennym: 1) Liszkówna — 5:45.3; 2) Madejówna — 5.57.8.

Sztafety: *3×100 m st. zmien. panów:* 1) Pogoń — 3:56.6; 2) Piast — 3:58.0.

4×200 m st. dow. panów: 1) Pogoń I — 12:41.4; 2) Pogoń II — 13:21,4.

4×100 m st. dow. pań: 1) Piast — 6:29,3; 2) Pogoń — 7:19.4.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Piast (Gliwice) zdobywając — 1503 pkt.; 2) Pogoń (Katowice) — 1151 pkt.; 3) T. P. Giszowiec — 281 pkt.; 4) Polonia (Bytom) — 67 pkt.; 5) Zryw (Katowice) — 27 pkt. (z. o.)

Wisła (Kraków) — Stella (Gniezno) 9:5

Korzystając z pobytu „Wisły" krakowskiej w Poznaniu urządziła ruchliwa sekcja bokserska KS Stella spotkanie towarzyskie w Gnieźnie w ubiegły poniedziałek. Licznie zebrana publiczność w sali Teatru Miejskiego miała okazję zobaczenia zawodników mistrza okręgu krakowskiego.

Zawody odbyły się tylko w siedmiu wagach. Gromala na skutek odniesienia kontuzji na meczu z „Wartą" nie mógł wziąć udziału w meczu. Poza dobrymi walkami w wadze muszej, lekkiej i średniej, reszta spotkań stała na średnim poziomie. Przed właściwym meczem odbyły się dwie walki pokazowe zawodników „Stelli". W pierwszej spotkali się najmłodsi adepci sztuki bokserskiej Walczak i Nowak, chłopcy liczący po 14 lat w 3 rundach jednominutowych. Spotkanie dało wynik nierozstrzygnięty. W drugim spotkaniu w wadze koguciej Domagalski I po ostro przeprowadzonej walce i obfitującej w wymianę silnych ciosów, zwyciężył na punkty Budzyńskiego III.

Nastąpiło po tym przywitanie drużyny krakowskiej przez prezesa klubu p. Stanisława Jankowskiego i wręczeniu pamiątki w formie obrazu przedstawiającego bazylikę gnieźnieńską.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Szczurek (W) zremisował z Domagalskim II. Orzeczenie krzywdzi Domagalskiego, który w II a szczególnie w III starciu miał znaczną przewagę. W wadze koguciej Konik (W) przegrał do Pankego (Zjednoczeni Poznań). Lepszy technicznie Panke operujący seriami miał przez wszystkie 3 rundy przewagę. W wadze lekkiej Śmigórski (St.) zwyciężył wysoko na punkty Dudzika posyłając go w 3 rundzie do siedmiu na deski. W wadze półśredniej Natkaniec (W) wygrał z Bździńskim. Spotkanie nieciekawe. Po pierwszym wyrównanym starciu zdobywa N. przewagę punktową nad słabo walczącym B. W wadze średniej niezasłużenie przyznano zwycięstwo Matule (W) nad Wesołowskim. Pierwsze starcie upłynęło pod znakiem lekkiej przewagi M. Jednak już w 2 starciu po silnej wymianie ciosów Matula słabnie i w 3 rundzie oddaje całkowicie inicjatywę w ręce W., który też zdobył dużą przewagę punktową. Orzeczenie sędziowskie krzywdzi wyraźnie W. zasługującego na wynik co najmniej remisowy. Było to najładniejsze spotkanie dnia. W wadze półciężkiej Kohut (W) wygrał przez t. k. o. w 3 rundzie z Sadziszem. Sadzisz przechodzi wyraźny spadek formy. Jego anemiczne ciosy nie mogły wywrzeć na przeciwniku wrażenia. K. zorientowawszy się w sytuacji wykorzystał ją w zupełności i doprowadził S. do takiego stanu, że sędzia ringowy słusznie walkę przerwał. W wadze ciężkiej obaj zawodnicy tak Żbik (W) jak i Pawłowski (St) wiele z boksu nie pokazali. Zasłużone zwycięstwo odniósł Żbik.

Sędziowali na punkty: Stępowski i Pieszak z Poznania oraz Bogdanowicz z Krakowa. W ringu Misiorny.

Obozy przedolimpijskie w Olsztynie

Olsztyn. W drugiej połowie marca PZLA projektuje urządzenie obozów kondycyjno-doskonalących przy Wojew. Urzędzie WF i PW w Olsztynie. Będą to obozy dla 25 czołowych zawodniczek oraz dla 50 najlepszych zawodników. Obozy prowadzone będą przez trenera PZLA Antoniego Grzesika.

Drzazgi ŚLĄSKIE

Rozgrywki o mistrz. klasy A Zagłębiowskiego OZPN. rozpoczynają się w kwietniu. Duże trudności wywołuje sprawa RKU Sosnowiec który nie będzie grał w wiosennej rundzie mistrz. kl. A ze względu na udział w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej. Kluby, które w jesiennej rundzie grały na boisku RKU, domagają się odszkodowania. Zarząd ZOPN. ma zamiar załatwić tę sprawę, przez zobowiązanie RKU, do rozegrania w ciągu 1947 r., meczów towarzyskich z tymi klubami na ich boiskach.

• • •

Duński Związek Bokserski. przesłał do Śl. OZB zaproszenie dla czterech czołowych bokserów śląskich. Niestety, śląskie władze bokserskie nie będą mogły skorzystać z zaproszenia z uwagi na toczące się obecnie drużynowe mistrzostwa Polski, oraz indywidualne mistrzostwa Śląska.

• • •

Turnieju siatkówki i koszykówki drużyn robotniczych Chorzowa, w siatkówce męskiej pierwsze miejsce zdobyła drużyna Huty Zgoda, a w koszykówce również Huta Zgoda, przed Chorzowską Wytwórnią Wagonów i Mostów. W siatkówce żeńskiej pierwsze miejsce zdobył Hutniczy KS Chorzów.

• • •

W turnieju zapaśniczym o mistrz. Śląska, tytuły mistrzów (od wagi muszej do ciężkiej) zdobyli: Gondzik (Siła Mysłowice); Cofała (Siła Mysłowice); Marzok (Huta Pokój, Nowy Bytom); Kusz (Huta Pokój); Gryc (Baildon Katowice); Gołaś (Baildon), Urgacz (Siła) i Borkowy (Huta Pokój).

• • •

W podnoszeniu ciężarów (trójbój), tytuły mistrzów zdobyli: w. kogucia: Klimczok (Siemianowiczanka) — 205 kg; w. piórkowa Sitek (Siemianowiczanka) — 240 kg; w. lekka: Szklorz (Baildon) — 365 kg; w. średnia: Herok (Baildon) — 420 kg; w. półciężka: Augustyn (Siemianowiczanka) — 575 kg; w. ciężka: Termin (Baildon) — 577,5 kg.

• • •

W Gliwicach zakończył się obóz treningowo kondycyjny czołowych naszych tenisistów. W obozie wzięli udział: Skonecki, Olejniszyn, Jadwiga Jędrzejowska, Kołcz, Bratek i Kończak. Najlepszą formę wykazali w czasie trwania obozu: Jadzia Jędrzejowska, Olejniszyn i Kończak.

• • •

Wydział Sportowy OKZZ w Katowicach, zwołał zebranie kierowników klubów robotniczych na którym postanowiono zwrócić się do CKZZ w Warszawie z wnioskiem o opodatkowanie wszystkich członków ZZ w wysokości 0.5% poborów, z tym że uzyskane stąd kwoty użyte byłyby na krzewienie kultury fizycznej wśród pracujących.

• • •

W związku ze zbliżającymi się pływackimi mistrzostwami Polski w Bytomiu, organizatorzy zarezerwowali szereg pokoi w hotelu „Europa", gdzie będzie się mieścił sztab mistrzostw. Również sekretariat PZP, zostanie na okres mistrzostw przeniesiony z Poznania do Bytomia. Basen na którym odbywać się będą mistrzostwa, posiada 33.5 m długości, oraz 6 torów. Po wybudowaniu specjalnej trybuny, na widowni zmieści się 3000 osoby.

• • •

Poważną troską władz piłkarskich okręgu opolskiego jest sprawa wychowania przez kluby własnego narybku. Ustalonym zostało przez Zarząd Opolskiego OZPN, że w roku bieżącym rozegrane zostaną mistrzostwa juniorów, w r. 1947 wszystkie kluby kl. A okręgu opolskiego zobowiązane są posiadać drużyny juniorów, pod groźbą wykluczenia ich z kl. A.

• • •

W rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej, Bytom będzie reprezentowany przez dwie drużyny. Pierwszą z nich będzie Polonia, która będzie brała udział jako przedstawicielka Śląskiego OZPN, oraz RKS Szombierki, jako reprezentant Opolskiego OZPN.

• • •

— W finałach mistrzostw bokserskich Śl. OZB tytuły mistrzów zdobyli: *w wadze papierowej:* Ladamik (Silesia Rybnik) zwyciężył Pradeloka (Batory); *w. musza:* Grzywocz (Ruch) zwycięża Wilczka (Silesia); *w koguciej:* Rudner (KS 27 Orzegów) wygrał z Biczykiem (Silesia); *w piórkowej:* Brzeziński (Lechia Mysłowice), wypunktował Dylonga (Piast Gliwice), *w lekkiej:* Rajski (Baildon) zwyciężył Lazara (Siemianowiczanka), *w półśredniej:* Gajdzik (Naprzód Lipiny) wygrał z Pietrzykowskim (BBTS Bielsko), oraz *w wadze średniej* Waja (Baildon) znokautował Siemnego (Baildon). (z. o.)

U progu masowego przeszkolenia bokserskiego

W ramach prowadzonej przez Woj. Urząd WF i PW akcji przeszkolenia instruktorów wychowania fizycznego odbył się w czasie od 15. 2. — 28. 2. br. w Powiatowym Ośrodku wyszkolenia WF i PW we Wrześni 14-dniowy unifikacyjny kurs pięściarstwa dla referentów WF z 17 Powiatowych Urzędów WF i PW województwa poznańskiego. Fachowe kierownictwo spoczywało w rękach ob. Henryka Tulińskiego, instruktora POZB, który, wkładając w swoją pracę bardzo duży zasób wiedzy praktycznej i teoretycznej, nabytej w latach swego pobytu za granicą, postawił kurs na wysokim poziomie.

Absolwenci uzupełnili swoje wiadomości najnowszymi metodami szkolenia i instruowania, które ułatwią im odtąd pracę przy szkoleniu nowych kadr sportu pięściarskiego oraz przy spopularyzowaniu go na terenie swych powiatów. Bezpośrednim następstwem tego kursu będzie uruchomienie już w tych dniach akcji szkolenia przodowników boksu dla młodzieży zrzeszonej w męskich hufcach WF i PW (głównie z terenu wiejskiego) oraz w klubach sportowych. Jest to krok naprzód w umasowieniu sportu i wychowania fizycznego, stanowiącym jeden z postulatów pracy nad młodzieżą dorastającą, wysuwanym przez Polskę Demokratyczną. Niewątpliwie dopomoże w akcji tej również POZB dla dobra i rozwoju pięściarstwa na naszym terenie. Również spodziewać się należy, iż społeczeństwo ze swej strony nie oszczędzi współdziałania i wysiłku, gdy wkrótce rozpoczną się w terenie pierwsze kroki pięściarstwa, a następnie międzygminne, międzymiejskie i międzypowiatowe zawody bokserskie. Winny na to zawczasu już zwrócić swoją uwagę Powiatowe i Miejskie Rady WF i PW oraz Kluby Sportowe.

Młodzież pragnie wyjścia z niewłaściwej dla niej, dusznej i tak często szkodliwej atmosfery bezmyślnych tańcówek, nic nie dających zabaw z zapijaniem się, pragnie rozprężyć ramiona i zmierzyć swe siły w zdrowym, sportowym współzawodnictwie. Społeczeństwo winno jej wszelkimi środkami dopomóc, władze nowej Polski czynią już w tym kierunku co mogą.

Kurs we Wrześni, choć przeprowadzony w warunkach prymitywnych (zresztą przeważna część pracy sportowej długo jeszcze będzie się u nas odbywać w takich warunkach) spełnił całkowicie swoje zadanie. Czas upłynął na wytężonych ćwiczeniach, których zakończenie stanowiły egzamin i wspólny wieczorek, spędzony w miłym nastroju wspólnie ze starostą, jako przedstawicielem Pow. Rady WF i PW, oraz przedstawicielami miejscowego społeczeństwa.



Za trud poniesiony w zorganizowaniu i sprawnym przeprowadzeniu kursu dla dobra sportu polskiego, składają kursanci tą drogą Wojewódzkiemu Urzędowi WF i PW, dalej Komendantowi Pow. Urzędu WF i PW we Wrześni, instruktorowi ob. Tulińskiemu oraz wykładowcom serdeczne podziękowanie.

Kolarze przy stole obrad

W dniu wczorajszym w „Zielonogrodzie" odbyło się walne zgromadzenie Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, które zagaił prezes p. Wróblewski, witając zebranych delegatów klubów, przedstawicieli władz w osobach por. Bielawowskiego z ramienia Wojew. Urzędu PW WF i Garsteckiego, przedstawiciela Miejskiego Urzędu PW WF oraz przedstawicieli prasy.

Po przemówieniach przedstawicieli władz, które cechowało życzliwe ustosunkowanie się do Związku, prezes Okręgu w imieniu PZK wręczył zasłużonym działaczom na niwie sportu kolarskiego oraz zawodnikom dyplomy uznania wraz z oznakami: złotą — Przysiecki Otton; srebrne — Głowacki Wincenty i Nowak Adam; brązowe — Siódmiak, Węclewicz, Lange M., Kluj, Frąckowiak i Budkiewicz. Kluj za zdobycie mistrzostwa Polski, otrzymał od Związku Okręgowego cenny upominek.

Następnie wybrano prezydium zebrania w następującym składzie: por. Bielawowski jako przewodniczący, p. Górkowski, sekretarz,, pp. Dekert i Prałat, ławnicy.

Ze sprawozdania zarządu dowiedzieliśmy się, że Okręg zrzesza zaledwie 7 klubów, wzgl. sekcji kolarskich. Jest to znikomą ilością, jeśli weźmiemy pod uwagę jak to słusznie zauważył p. Garstecki, kiedy w województwie naszym jest 60 klubów. Propaganda kolarstwa i szukanie narybku mogą tylko powiększyć szeregi Związku. Kolarze poznańscy ub. sezonu startowali w 21 imprezach ogólnopolskich. Biorąc pod uwagę trudne warunki w jakich obecnie sport kolarski się znajduje (dotkliwy brak sprzętu, przede wszystkim gum) osiągnęli wspaniałe sukcesy, na czoło których wybija się zdobycie tytułu szosowego mistrza Polski przez zawodnika poznańskiego KKS'u Kluja Jana, który poza tym osiągnął najlepszy powojenny czas na 100 km — 2 godz. 40,5 min.

Największą żywotność okazywały kluby — KKS (Poznań), Stomil, PKK (Gniezno) i Bielarnia (Kalisz), na dalszym planie znajdują się — HCP, ZZK (Ostrów) oraz Prosna (Kalisz).

Nad sprawozdaniami wywiązała się rzeczowa dyskusja, po czym na wniosek przewodniczącego zebrania, udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi przez aklamację.

Po uchwaleniu preliminarza na rok 1947 oraz kalendarzyka imprez, który zamieścimy w następnym numerze naszego pisma, wybrano nowe władze Związku w następującym składzie:

Prezes Wróblewski E.; wiceprezesi — Lange M., Kowalewski i Przysiecki; kapitanowie sportowi — Przybylski, Głowacki, Węclewicz; sekretarz — Paterski M., zastępca i kronikarz — Górkowski, skarbnik — Siódmiak Z.; gospodarz — Knasiecki T.; przewodn. kom. sędziowskiej — Przysiecki O.; kom. dyscyplinarnej — Nowak A.; komisja rewizyjna — Nowak, Lipczyński, Kędziora i wacat dla ZZK Ostrów i referent prasowy — red. Kalczyński.

W wolnych wnioskach i głosach poruszano szereg istotnych zagadnień. Przede wszystkim największą potrzebą kolarstwa poznańskiego jest pobudowanie toru. Teren na ten tor przyrzekł dać Wojew. Urząd PW WF. Dalszą bolączką to brak przede wszystkim gum, których produkcja krajowa uzależniona jest od surowca, którego niestety nie mamy.

Celem zmniejszenia wypadków ulicznych spowodowanych przez rowerzystów, czynione będą starania, ażeby każdy posiadacz roweru przed wydaniem mu karty, przeszedł egzamin w Związku. Projektowi temu należy tylko przyklasnąć, bowiem w interesie państwa i społeczeństwa, leży zmniejszenie katastrof, których częstym powodem są lekkomyślni rowerzyści. Poruszono również kwestię podniesienia dyscypliny sportowej wśród kolarzy.

Apel por. Bielawowskiego do ofiarnej pracy dla dobra kolarstwa polskiego, a tym samym i dla sportu polskiego, kończy zebranie. (w r)

Pomorzanin — Stella 9:1
w hokeju

Toruń. Na lodowisku toruńskim rozegrano towarzyski mecz hokejowy między wicemistrzowską drużyną hokejową „Stella" z Gniezna a miejscowym „Pomorzaninem". Spodziewane zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 9:1 (2:0, 4:0, 3:1). Gra gości cechowała zaciętość oraz niezłe zagrania taktyczne pierwszej trójki napastników. Drużyna „Pomorzanina" zagrała słabiej niż zwykle.

Nowe władze KS „H. Cegielski" Poznań

Na Rocznym Walnym Zgromadzeniu K. S. „H. Cegielski" w Poznaniu w dniu 9 marca br. ukonstytuował się następujący zarząd na r. 1947: prezes — dyr. Murzynowski, wiceprezes ogólny — Mazurek Władysław, wiceprezes sportowy — nacz. Latowski, wiceprezes gospodarczy — inż. Kaczorowski, sekretarz — Kaczmarek Józef, z-ca — Stuhl Maksymilian, skarbnik — Walter Jerzy, z-ca — Nowakowski Franciszek, gospodarz — Smoczyński Mieczysław, z-ca — Fertsch Franciszek, kronikarz — Mosiński Stefan, ref. młodzieżowy — Kisiel, radni: Nawrocki, Lipiński, Bartkowiak, Zaremba, Kasse i Siwiński; komisja rewizyjna — przewodniczący — Glesman, członkowie: Frąckowiak, Twers, Jankowski, Ratajski; sąd rozjemczy: przewodniczący dyr. Rybak Józef, członkowie: Skotarczak, Zapieeck, Koralewski; komisja budowy stadionu: przewodniczący dyr. inż. Susicki, członkowie: dyr. Wieczorkowski, inż. Kujawski, inż. Kalusiński, Gościński.

Zebranie, które zgromadziło około 200 członków, prowadził w harmonijnym nastroju kpt. Piwakowski, sekretarzował p. Glesman.

Zaszczycili je swą obecnością m. in.: ob. mjr Gawrecki — komendant Miejskiego Urzędu WF. i PW., naczelny dyr. Zakładów inż. Lutosławski i przewodniczący Rady Zakładowej Fabryki.

Działalność klubu fabrycznego w stosunku do r. 1945 podniosła się w roku sprawozdawczym poważnie i to tak pod względem organizacyjnym, gospodarczym jak i sportowym. W chwili obecnej liczy on 15 sekcji, z których specjalnymi wynikami wyróżniają się: kajakowa, bokserska, piłki nożnej, szermiercza i motorowa. W trakcie organizacji znajdują się jeszcze sekcje: łowiecka i ping-pongowa.

Naczelnym hasłem nowego zarządu będzie kontynuowanie pracy podjętej przez byłego prezesa, dyr. Susickiego, w celu oczyszczenia sportu z zakradających się weń brudów pseudoamatorskości, umasowienie tegoż oraz otoczenie specjalną opieką zaniedbanych dziedzin sportu w klubie, przede wszystkim zaś: lekkiej atletyki, ciężkiej atletyki oraz kolarstwa.

Przychylnemu ustosunkowaniu się Dyrekcji, Rady Zakładowej Zakładów oraz Związkowi Metalowców (ci ostatni byli inicjatorami wznowienia powojennej działalności klubu), sportowcy fabryczni poza otrzymanymi już subwencjami, darowiznami oraz przydziałami sal do ćwiczeń i imprez, stoczni budowy kajaków, ostatnio zawdzięczają przydział nowej sali, w której obok wybudowania 3-torowej kręgielni, znajdą pomieszczenie do ćwiczeń: bokserzy, ciężko atleci, szermierze i łucznicy. Tu będzie wkrótce przeniesiony sekretariat klubu oraz magazyn sprzętu i tu wreszcie staną na razie dwa stoły ping-pongowe dla nowo zawiązującej się sekcji jak i stoły bilardowe dla członków nieczynnych. Dalej w początkach kwietnia otwartą zostanie przystań kajakowa przy ul. Żeglarskiej, mająca służyć nie tylko kajakowcom ale i wszystkim pracownikom fabryki oraz ich rodzinom za miejsce wypoczynkowe.

Paląca budowa stadionu klubowego w Dębcu, ze względu na olbrzymie koszty z tym związane, w roku ubiegłym nie wiele postąpiła naprzód. W roku bieżącym jednak poczynił b. prezes klubu Susicki już wszelkie możliwe starania nad rozwiązaniem tej kwestii, otrzymując poparcie jej tak w Państwowym Urzędzie W. F. i P. W. jak i u władz państw., m. in. u Marszałka Roli-Żymierskiego. Projekt oraz plany stadionu, który ma być wzorowym miejscem wychowania fizycznego dla przemysłu polskiego, wykonywane są obecnie w Biurze Budownictwa Sportowego w Warszawie. Stadion ma być położony w centrum projektowanego osiedla mieszkaniowego dla pracowników fabryki i ma służyć również nie tylko czynnym sportowcom lecz i nieczynnym. Oprócz boiska piłkarskiego, 6-cio torowej bieżni, basenu pływackiego, kortów tenisowych, skoczni i rzutni, przewidziane w nim są miejsca specjalnie przeznaczone dla zabawy dzieci, miejsca wypoczynku plażowego dla osób starszych a rozmieszczanie tego wszystkiego będzie miało charakter naturalnego rozrzutu a nie szablonu. Z jednej strony boiska przewidziana jest kryta trybuna a w koło boiska, na zewnątrz bieżni pobiegnie wał dla miejsc stojących. Znajdzie na nim miejsce również strzelnica dla broni małokalibrowej oraz tor łuczniczy, dalej szatnie, natryski, magazyny sprzętu i tani, na sportowe obliczony kieszenie, bufet ze stolikami do gier w karty, warcaby, szachy itp. Całość, poza boiskiem, będzie bogato zadrzewiona tak, iż będzie przedstawiała rodzaj parku sportowego — wypoczynkowego.

W r. b. sportowcy fabryczni obchodzą jubileusz 20-letniego istnienia swego klubu. Uroczystości z tym związane przewidziane są na jeden z miesięcy letnich. Program ich przewiduje urządzenie „Tygodnia Sprawności Fizycznej" klubu.

Przed nowo wybranym więc zarządem klubu stoją poważne zadania. Znając rzutkość, zmysł organizacyjny oraz poświęcenie osób, piastujących władzę tego klubu, spodziewać się nalcży, iż podołają oni w pełni powyższemu.

Roczne Walne Zebranie sekcji tenisowej K. S. „H. Cegielski" wybrało w dniu 8 bm. następujące kierownictwo na r. 1947: kierownik — Szablewski Walenty, sekretarz — Woźniakówna, gospodarz — Flieger, kronikarz — Szramkiewiczówna, trener — Stefański Jan, opiekunowie: Mazurek Władysław, Walter Jerzy oraz Dmochowski.

Organizowany przez sekcję bokserską K. S. „H. Cegielski" kurs pięściarski dla początkujących z dniem 11 bm. pod kierownictwem trenera L. Szulczyńskiego, cieszy się nadspodziewanymi zainteresowaniem. Z samej Szkoły Przemysłowej Zakładów Cegielskiego wpłynęło już dotąd ponad 100 zgłoszeń.

RKS San pod nowym sterem

W sobotę, dn. 8 bm. odbyło się w sali OMTUR Roczne Walne Zebranie R. K. S. „San". Przybyłych członków organizacji powitał prezes ob. Staszewski. Poczem nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków dotychczasowego Zarządu. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której na wniosek komisji rewizyjnej przewodniczący Szczodrowski — przedstawiciel P. O. Z. P. N. wniósł prośbę o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. Nowo wybrany skład zarządu przedstawia się następująco: prezes — Zaremba Edm., I wiceprezes — Busse, II wiceprezes — Kwiatkowski Zygm., III wiceprezes — Górczewski Edward, sekretarz — Tylkowski Bolesław, zastępca — Moczyński B., skarbnik — Kopa, gospodarz techn. — Adamski Franc., kronikarz sekcji piłkarskiej — Krzyżaniak, pływackiej — Ewicz, kierownik sekcji piłkarskiej — Kowalski, sekcji pływackiej — Kurnatowski, radni — Michalski, Frąszczak Edm., Gromadziński. W skład komisji rewizyjnej weszli: Pośpiech, Dusik M., Adamczewski, Synoradzki. Sąd honorowy ukonstytuował się w osobach kol. kol.: Staszewskiego, Jasińskiego, Tuleckiego, Kwiatkowskiego i Parczyńskiego.

Dowodem wielkiego zainteresowania członków była ożywiona dyskusja nad poszczególnymi zagadnieniami. Zaznaczyć wypada, że zebrani wykazali wysoki poziom organizacyjny. Sądzimy, że nowo obrane władze dadzą gwarancję, że pierwszy na terenie województwa poznańskiego Robotniczy Klub Sportowy jakim jest „San", może być wzorem dla innych R. K. Sów w Polsce.

Podajemy równocześnie do wiadomości, że zmarł wielce ceniony i zasłużony członek R. K. S. San, sekcji pływackiej śp. Zdzisław Łajp. W zmarłym stracił klub gorliwego i zasłużonego na niwie sportowej członka, którego pamięć i szacunek pozostanie w sercach „Saniarzy" na zawsze. „Cześć Jego Pamięci".

Z Walnych Zebrań

Nowe kierownictwo sekcji pływackiej KS „Warta"

Na Rocznym Walnym Zebraniu Sekcji Pływackiej KS Warta odbytym w dniu 28 lutego br. skład nowego kierownictwa ukonstytuował się w następującej obsadzie:

Zast. kierownika sekcji — Maleszyński Marian, sekretarz — Gajewski Bolesław, kapitan sportowy — Krajczewski Henryk, gospodarz — Cichoński Bernard, referent młodzieży — Ratajczak Bronisław, kronikarz — Ratajczak Edward, kierowniczka pań — Wiśniewska Urszula.

Opiekunem i kierownikiem sekcji wybrani zostali przez Roczne Walne Zgromadzenie Klubu kol. kol. dyr. Matecki Bernard i dyr. Skupniewicz Marian.

Sekcja pływacka KS Warta komunikuje, że po wznowieniu otwarcia krytej pływalni z dniem 6 marca br. treningi odbywać się będą regularnie każdy wtorek i czwartek od godz. 19-tej pod kierownictwem kapitana sportowego kol. Krajczewskiego.

Walne zebranie Sekcji Motocyklowej KS „Astra" w Krotoszynie

Ruchliwa sekcja motocyklowa Klubu Sportowego „Astra" miała w ubiegłym tygodniu swe Walne Zebranie, w czasie którego ogłoszono Mistrza Sportowego Sekcji na rok 1946.

Mistrzem Sportowym jako posiadający najwięcej punktów w punktacji wewnętrznej został p. Tadeusz Lizak — dotychczasowy kapitan sportowy Sekcji.

Mistrzowi wręczono uroczyście puchar wędrowny, zaś dwom wicemistrzom pp. Idzińskiemu i Lewandowskiemu dyplomy. Wręczenia dokonał protektor honorowy Sekcji p. Adam Tymofijczyk.

Po szczegółowych sprawozdaniach zarządu udzielono całemu zarządowi absolutorium przez aklamację.

Za pomocą jawnych wyborów powołane następujący zarząd: kierownik Sekcji: Marian Tad. Grodzki (powtórnie wybrany). zast. Marian Idziński (powt. wybrany), skarbnik Rafał Dardas (powt. wybr.) kapitan sportowy Tadeusz Lizak (powt. wybr.), sekretarz Natalia Marzyńska (powt. wybr.), gospodarz Minta Wład. i kronikarz Ciesielska Irena. Ponadto powołano komisje: sportową, techniczną i imprezową. Przebieg zebrania był bardzo zgodny i poważny, co pozwala mieć nadzieję, że praca w nadchodzącym sezonie daje lepsze wyniki niż w poprzednim i przysporzy Sekcji nowych laurów. (ipc)

Nowe władze KS Dąb 1940

Walne Zebranie Klubu Sportowego KS „Dąb" 1940„ który powstał podczas okupacji nosząc pierwotnie nazwę „Strzelecka" wyłoniło nowe władze klubu w następującym składzie:

Prezes — Kowalski Feliks; wiceprezesi — Marcinkowski Jan i Marciniak K.; sekretarz — Majcherek Z.; skarbnik — Klimecki M.; kronikarz — Nowak S.; gospodarz — Bednarczyk Cz.; komisja rewizyjna — Dolny S., Nowak, Domuszawski; sąd koleżeński — ks. Jesse Czesław, Ziętkiewicz, Kryszczyński; radni — Królewicz F. i Kłossek; kierownik sekcji piłki nożnej — Jankowski; pingpongowej — Izbicki.

Zebraniu przewodniczył sprawnie ks. Jesse, zaś sprawozdanie z działalności klubu i zarządu zdał prezes p. Kowalski Feliks.

Luboński KS

Nowe władze KS „Luboński" ukonstytuowały się w następującym składzie:

Prezes — Woliński Ig.; wiceprezesi — Ryszewski W., Zimny E.; sekretarz — Ryszewski S.; skarbnik — Bajer Fr.; gospodarz — Pawlicki St.; kronikarz — Ryszewski S.; kierownik sekcji piłki nożnej — Jargask; tenisa stołowego — Zawielak; sąd honorowy — Pawlicki, Dotka i Borda.

Klub posiada obecnie własne boisko i liczy dziś około 200 członków.

KOMUNIKATY

Wydział Sędziowski — POZPN podaje do wiadomości, że w dniu 21, 22 oraz 23 marca br. urządza kursy dla sędziów piłkarskich. Kursy przeprowadzać będą sędziowie piłkarscy pp. Dabert, Jachczyk i Maślak. Każdy obywatel zgłaszający się na kurs sędziowski, winien nadesłać do sekretariatu W. S. — POZPN przy ul. Sew. Mielżyńskiego 2 wniosek o przyjęcie oraz własnoręczny napisany życiorys.

Kolejowy Klub Sportowy Poznań. Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 18-tej na sali stołówki kolejowej przy ul. Kolejowej 4a.

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków bezwzględnie obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

Uwaga: Motocykliści KKS!

W dniu 20. 3. 1947 roku o godzinie 18,00 w stołówce przy ul. Kolejowej 4a, odbędzie się ważne zebranie w celu omówienia święta otwarcia sezonu motocyklowego. Przybycie bezwzględnie wszystkich członków pod rygorem. Zarząd

KS Zjednoczeni Poznań. Roczne Walne Zgromadzenie Klubu odbędzie się w dniu 22 marca 1947 r. o godz. 18-tej w Sali Miejskiego Urzędu Informacji i Propagandy ul. Dąbrowskiego 77. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Uwaga tenisiści

Dnia 15 bm. o godz. 16-tej w lokalu POZPN przy ul. Mielżyńskiego 2, odbędzie się roczne walne zebranie Poznańskiego Związku Tenisowego.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym r Poznaniu K-[illegible]